

Sygn. akt VIII Gz 230/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Sędziowie: (del.) SR Natalia Pawłowska – Grzelczak

SO Agnieszka Górska (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2014 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej w W.

o zwolnienie spod egzekucji

na skutek zażalenia powódki na pkt II postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 11 lipca 2013 roku, sygn. akt X GC 906/12

postanawia:

oddalić zażalenie.

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 11 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie umorzył postępowanie z uwagi na skuteczne cofnięcie pozwu i w punkcie II zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.417 zł tytułem kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazano, że pozwana jest stroną wygrywającą sprawę. Komornik sądowy nie dokonał bowiem zajęcia ruchomości w postaci pojazdu R. (...), a jedynie podjął czynności w postaci wniosku z dnia 19.12.2011 r. i 14.11.2013 r., które to czynności następnie zostały uchylone. Jeżeli zatem nie nastąpiło realne naruszenie praw strony cofnięcie pozwu należy traktować jako równoznaczne z przegraniem sprawy. Zdaniem sądu nie wystąpiły okoliczności przewidziane w art. 102 kpc. Brak było jakiegokolwiek udziału pozwanej w zaistniałej sytuacji; już bowiem 7 sierpnia 2013 r. pozwana skierowała do powódki pismo z zawiadomieniem o braku informacji o zajęciu ruchomości; uchylone później czynności komornika nie były objęte wnioskiem egzekucyjnym pozwanej.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił przepis art. 98 k.p.c. Na przyznane pozwanej koszty złożyła się kwota 2.400 zł tytułem wynagrodzenia dla reprezentującego pozwaną radcy prawnego (ustalona na podstawie § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa.

Powódka wywiodła zażalenie na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II postanowienia, wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez odstąpienie od obciążania powódki kosztami postępowania i wzajemne zniesienie tych kosztów, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania zażaleniowego.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że stroną przegrywającą jest strona powodowa, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że na skutek błędnych działań komornika powódka była zmuszona skorzystać z przysługujących jej uprawnień w postaci powództwa przeciwegzkucyjnego, zaś dopiero postanowieniem z dnia 19 marca 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie uchylił wniosek o dokonanie wpisu w rejestrze pojazdów. Nadto pozwana nie ustosunkowała się do kierowanych do niej wezwań przed wytoczeniem powództwa.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że w momencie wytaczania powództwa nie miała swobody w dysponowaniu przysługującym jej prawem własności, jako że pojazd został zajęty przez komornika sądowego. Powołując się na brzmienie art. 841 k.p.c. i wskazany w nim termin powódka zauważyła, że mając na uwadze materialnoprawny charakter terminu nie mogła dopuścić do jego upływu i zmuszona była do reakcji. Jej brak mógłby skutkować utratą przysługujących jej roszczeń. W ocenie powódki pozwana dała powód do wytoczenia powództwa, ponieważ gdyby w wyznaczonym terminie doszło do jakiegokolwiek interwencji ze strony pozwanej i polubownego wyjaśnienia sytuacji, powódka nie byłaby zmuszona do wszczęcia postępowania. Informacja o zajętym pojeździe i brak reakcji pozwanej stanowił jedyną przyczynę wytoczenia powództwa, skutkiem czego to pozwana winna zostać uznana za stronę przegrywającą proces.

W odpowiedzi na zażalenie pozwana wniosła o oddalenie zażalenia.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzuty w nim podniesione powódka wywodzi z faktu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Powołany przepis ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Zawarte w nim rozwiązanie ma charakter szczególny, nie podlegający wykładni rozszerzającej i wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Przy tym zauważyć trzeba, że nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy sądowi orzekającemu. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu, zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, ale również dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Za sprzeczne z zasadą słuszności wyrażoną w art. 102 uznaje się m. in. żądanie zapłaty kosztów procesu zgłoszone przez stronę wygrywającą, która swoim niesumiennym lub oczywiście niewłaściwym postępowaniem doprowadziła do zainicjowania procesu i powstania kosztów związanych z jego prowadzeniem (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1981 r., sygn. II CZ 98/81, OSNC 1982, nr 2-3, poz. 36).

W orzecznictwie wskazuje się, że przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należy przede wszystkim wziąć pod uwagę fakty związane z samym przebiegiem procesu, tj. podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilóść lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 lipca 2013 r., sygn. I ACa 447/13, System Informacji Prawnej Lex nr 1349918; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 września

2012 r., sygn. I ACa 553/12, System Informacji Prawnej Lex nr 1236358; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012 r., sygn. II CZ 95/12, System Informacji Prawnej Lex nr 1232771).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać trzeba, iż dla uwzględnienia stanowiska powódki konieczne byłoby wykazanie, że powódka mogła być przekonana co do konieczności poszukiwania ochrony swoich interesów w drodze powództwa opartego na treści art. 841 k.p.c., przy czym postawa pozwanej, zarówno w toku postępowania, jak i przed jego wszczęciem uzasadniały wytoczenie i popieranie powództwa. Sąd doszedł do przekonania, że wskazane powyżej okoliczności nie miały miejsca.

Przede wszystkim powódka w zażaleniu powołuje się na fakt, że na skutek błędnych działań Komornika Sądowego była zmuszona skorzystać z przysługujących jej uprawnień w postaci powództwa przeciwegzekucyjnego. Stanowiska powyższego nie sposób podzielić. Po pierwsze w analizowanym stanie faktycznym bezsporne jest, że ruchomość, której dotyczy postępowanie, faktycznie nie była przedmiotem zajęcia. Powódka nie miała zatem podstaw do uznania, że ruchomość stała się faktycznie przedmiotem zajęcia. W konsekwencji zatem nie ziszczyły się przesłanki do wystąpienia z powództwem opartym na treści art. 841 k.p.c., na mocy którego można żądać zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji.

Chybione są także argumenty powódki dotyczące konieczności wytoczenia powództwa z uwagi na upływ przewidzianego w art. 841 k.p.c. terminu oraz postawę pozwanej – brak reakcji na wezwanie do zwolnienia spod egzekucji.

W tym kontekście zauważyć trzeba, że wezwanie pozwanej o zwolnienie spod egzekucji (k. 6) powódka skierowała pismem z dnia 24 lipca 2012 r. W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie ustalono, w jakiej dacie pozwana otrzymała korespondencję, jednak istotne jest że pismem z dnia 7 sierpnia 2012 r. pozwana zwróciła się do Komornika Sądowego o udzielenie informacji na temat ewentualnych ruchomości, których zajęcia dokonano w toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego. Treść pisma wyraźnie wskazuje, że pozwana nie została poinformowana do tego momentu o zajęciu jakichkolwiek ruchomości w postępowaniu o sygn. KM 2897/11. W takiej sytuacji pozwana nie mogła pozytywnie odnieść się do żądania powódki, przy czym podjęła niezwłocznie kroki w celu zweryfikowania jej stanowiska (pismo z dnia 7 sierpnia 2012 r. k.78). Jednocześnie pozwana udzieliła odpowiedzi na wezwanie powódki pismem z dnia 7 sierpnia 2012 r. (k. 77). W takiej sytuacji nie można zarzucić pozwanej beczynności i przyczynienia się do zbędnego wytoczenia powództwa, skoro powódka złożyła pozew w dniu 14 sierpnia 2012 r. (koperta k. 13), choć termin do dokonania tej czynności upływał dopiero w dniu 24 sierpnia 2012 r. W takiej sytuacji nie można przyjąć, że powódka oczekiwała na reakcję pozwanej, ta zaś okazywała bierność. Przedstawione twierdzenia są tym bardziej zasadne, że w wezwaniu powódka nie wyznaczyła konkretnego terminu na ustosunkowanie się do jej żądania, oczekując niezwłocznej odpowiedzi. Jak słusznie również zauważyła pozwana, w wezwaniu powódka nie powołała żadnych dowodów potwierdzających jej żądanie. Niewielki odstęp czasowy pomiędzy żądaniem zwolnienia a wytoczeniem powództwa nie pozwala na uznanie, że to zbyt długie oczekiwanie na reakcję pozwanej skłoniło powódkę do skierowania sprawy na drogę sądową.

W konsekwencji nie sposób zaakceptować również twierdzeń powódki odnoszących się do krótkiego czasu do ewentualnego wystąpienia na drogę sądową. Zgodnie bowiem z treścią art. 841 § 3 k.p.c. powództwo można wnieść w terminie miesiąca od dnia dowiedzenia się o naruszeniu prawa, chyba że inny termin jest przewidziany w przepisach odrębnych. Powódka wskazuje, iż o dokonanym zajęciu dowiedziała się w dniu 24 lipca 2012 r. Nawet przy przyjęciu wskazanej daty okazuje się, że termin do wytoczenia powództwa upływał z dniem 24 sierpnia 2012 r. Powódka dokonała tego zatem w momencie, w którym upływ terminu nie był jeszcze zagrożony. Kwestia dotycząca upływu terminu ma jednak znaczenie wtórne dla oceny zasadności podjętych przez powódkę kroków. Nawet gdyby bowiem przyjąć, iż powódka nie miała możliwości oczekiwania na odpowiedź pozwanej, to z uwagi na brak wiarygodnej informacji o zajęciu nie sposób przyjąć aby działanie powódki było niezbędne dla zabezpieczenia swoich interesów. Z tego względu rozważania dotyczące ryzyka uchybienia terminowi pozostają bez znaczenia.

Powołane powyżej okoliczności nie pozwalają przyjąć, aby postawa pozwanej była niewłaściwa i doprowadziła do konieczności wystąpienia z powództwem. Nie przekonują również twierdzenia powódki odnoszące się do konieczności poszukiwania ochrony w niniejszym postępowaniu, tym bardziej że jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Z tego względu należało przyjąć, iż nie wystąpiły żadne szczególne okoliczności, które uzasadniałyby odstąpienie od obciążania powódki kosztami procesu.

Należało zatem dojść do wniosku, że Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował art. 98 k.p.c. i uznał, że nie było podstaw do zastosowania odstępstwa z art. 102 k.p.c.

Z przyczyn wskazanych powyżej, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił zażalenie powódki w całości.